

Юристы и революция. Pro et contra, авторы и составители С.М. Шахрай, К.П. Краковский, Московский государственный университет имени М.В. Ломоносова, Издательство «Кучково Поле», Москва 2017, ss. 552.

Moskiewski Państwowy Uniwersytet im. Łomonosowa wydał w znanym moskiewskim Wydawnictwie Kuczkowo Pole (które to Wydawnictwo jest członkiem Rosyjskiego Towarzystwa Historycznego – *коллективным членом Российской исторического общества*) potężny tom (552 strony dużego formatu, zapisanych nadzwyczajnie drobnym drukiem) pod intrygującym tytułem. Jest to tom zbiorowy, w którym uczestniczyło kilkunastu autorów, zaś redaktorami (i autorami jednocześnie) są dwie ważne postacie rosyjskiego świata nauki, ale także i polityki. Jednym jest – wymieniony na pierwszym miejscu – Siergiej Michajłowicz Szachraj. Prawnik, profesor prawa m.in. na Państwowym Uniwersytecie im. Łomonosowa, znany na arenie międzynarodowej z tej choćby racji, że był dwukrotnie wicepremierem w rządzie Federacji Rosyjskiej (XII 1991 – IV 1992 oraz IV 1994 – I 1996), a także pełnił wiele innych funkcji i piastował liczne inne urzędy w Federacji Rosyjskiej, m.in. był również członkiem Rady Prezydenta FR współodpowiedzialnym za przygotowanie i przeprowadzenie XXII Zimowych Igrzysk Olimpijskich i XI Zimowych Igrzysk Paraolimpijskich 2014 w Soczi. Drugim współredaktorem tomu jest mniej znany publicznie, ale znany w świecie prawniczym Konstanty Piotrowicz Krakowski. Również profesor prawa, zaczynał karierę naukową w Rostowie, zaś obecnie jest profesorem Rosyjskiej Akademii Gospodarki Narodowej i Administracji Publicznej przy Prezydencie Federacji Rosyjskiej. Konstanty Krakowski jest także adwokatem, występuje m.in. w Europejskim Trybunale Praw Człowieka w Strasburgu, autorem licznych prac naukowych głównie z zakresu teorii państwa i prawa, ale także historii prawa.

Książka składa się z dwunastu głównych rozdziałów, na nadto ma rodzaj wprowadzenia historycznego (*историческая реконструкция*) oraz lakoniczne zakończenie. Konstrukcja jest nad wyraz oryginalna: wszystkie rozdziały rozbite są na dwie części (dwa podrozdziały) w ten sposób, że każdy rozdział poświęcony jest żywotowi równoległemu dwóch prawników czasów rewolucji, ale jednak każdy z dwóch prawników omówiony jest osobno w poświęconym mu podrozdziale. Ponadto jeden z rozdziałów odnosi się do równoległych dziejów rosyjskiego Uniwersytetu Warszawskiego w okresie jego repatriacji w lecie 1915 roku do Rostowa nad Donem (s. 456 i nast.), zaś jako żywot równoległy w tymże rozdziale opisano tworzenie i działalność (od 1922 roku) rosyjskiego fakultetu prawa w Pradze czeskiej, w Czechosłowacji, jego powiązanie z Uniwersytetem Karola, kadry i studentów – wszystko spośród emigrantów i dla emigrantów. W ostatnim rozdziale zestawiono organizację i działalność rosyjskiej adwokatury: równoległe (w dwóch podrozdziałach) w RSFR i ZSRR (s. 508 i nast.) oraz na emigracji (s. 522 i nast.).

Monografia nosi podtytuł *pro et contra*, co – jak wyjaśniają we wstępie redaktorzy tomu – ma obrazować dylematy, przed jakimi stanęli prawnicy dawnej daty, ci sprzed 1917 roku, jak też drogi, którymi podążali po tej dacie. Najbardziej spektakularne żywoty równoległe zestawione w książce wysunięto – słusznie – na plan pierwszy, a są

to drogi życiowe prawników, którzy spotkali się już w dzieciństwie, którzy chodzili do tej samej szkoły, którzy zderzyli się podczas rewolucji w Rosji, a udział każdego z nich wpłynął na losy rosyjskiej rewolucji i w konsekwencji na losy świata. To oczywiście Włodzimierz Ilicz Uljanow, znany bardziej jako Lenin, oraz Aleksander Fiodorowicz Kiereński. Obaj urodzili się w tym samym mieście nad Wołgą – w Symbirsku, rodziny się znały, bo obaj ojcowie byli nauczycielami i obaj uznanymi administratorami w systemie szkolnictwa: Fiodor Kiereński był cenionym dyrektorem jednej z najlepszych szkół w Rosji, zaś Ilia Uljanow zasłużenie kończył błyskotliwą karierę zawodową jako kurator państwowych szkół w guberni symbirskiej w randze radcy stanu. Zarówno Włodzimierz Ilicz Uljanow, jak i Aleksander Fiodorowicz Kiereński od wczesnej młodości, od czasu studiów zarazili się poglądami socjalistycznymi i obaj życzyli Rosji odejścia reżimu carskiego. Obaj ukończyli prawo na uniwersytecie w Petersburgu (choć każdy w innym czasie i w inny trybie), obaj po studiach na krótko podjęli praktykę adwokacką, stali się dobrymi mówcami (Kiereński wręcz oratorem znakomitym). Dla obu ważną szkołą rewolucji stały się wydarzenia 1905 roku, dla obu wstrząsem stały się krwawe wypadki nad Leną 14/4 kwietnia 1912 roku. To właśnie Kiereński przybył z oficjalną delegacją Dumy Państwowej nad Lenę celem rozmów z układającą linię kolejową kompanią budowlaną, która zajmowała nieprzejednane stanowisko wobec strajkujących robotników, a gdy tłum robotników z żonami i dziećmi przybył przedstawić swoją petycję, salwy karabinów zabiły dwieście osób. Tak jak to było 7 lat wcześniej w Petersburgu. Kiereński był z umiერającymi. Istnieje przypuszczenie, że to wydarzenia nad Leną zainspirowały Włodzimierza Uljanowa do przyjęcia pseudonimu mającego nawiązywać do tej tragedii. Kiedy w lutym/marcu 1917 roku już rewolucja w Rosji się dokonała, kiedy lud Rosji samorzutnie obalił 300 lat panującą dynastię Romanowów, prawnik Aleksander Fiodorowicz Kiereński zostanie wkrótce (6 VIII/24 VII 1917) premierem Rządu Tymczasowego. Jego starszy (o 11 lat) kolega szkolny z Symbirska, prawnik Włodzimierz Ilicz Uljanow – Lenin, sprawnie wykorzystał ogólny chaos w Rosji, dokonał zamachu stanu i obalił rząd Kiereńskiego, sam stając się premierem nowego rządu, nazwanego Radą Komisarzy Ludowych. Wyszli z Symbirska, dotarli do Petersburga i tu się drogi obu prawników dramatycznie przecięły. Kim każdy z nich byłby, gdyby nie rosyjska rewolucja?

Monografia *Юристы и революция. Pro et contra* wsparta została na solidnej bazie źródłowej; wywody opatrzone są bogatymi przypisami. Niestety, druk przypisów jest już tak drobny, że bez specjalnych szkieł powiększających jest niezwykle trudny do odczytania.

Książka, o której mowa, zawiera materiał ilustracyjny: fotografie osób, fotokopie dokumentów. Zabrakło natomiast indeksu osób i miejscowości. W sumie jest to ważna praca przynosząca wiele nowego materiału osobom zainteresowanym tematem.

Adam Lityński (Sosnowiec)